

Niezwykły wąwóz

„Dolina Chłapowska” to jeden z najmłodszych rezerwatów na Wybrzeżu. Niestety, jest zagrożony zniszczeniem przez budowę luksusowego hotelu na terenie jego otuliny. Wyjątkowe miejsce może ulec dewastacji.

Dolina Chłapowska, która jest objęta rezerwatową ochroną, położona jest w granicach Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, w północnej części Kępy Swarzewskiej. Rezerwat, utworzony w 2000 r., zajmuje prawie 25 hektarów, otulina ma ponad 47 hektarów. Celem ochrony jest zachowanie malowniczego obszaru doliny erozyjnej Wąwozu Chłapowskiego, zwanego przez miejscową ludność Kaszubskim Rudnikiem, wraz z jego charakterystyczną roślinnością. Rezerwat położony jest nieopodal miejscowości Chłapowo, która znajduje się na zachód od Władysławowa. Chłapowo to osada rolniczo-rybacka i letniskowa. W Internecie i przewodnikach reklamowana jako atrakcyjna, ze względu na piękną plażę z wysokim klifem, czystą wodę, dziewiczą przyrodę, jednak nie pozbawioną sąsiedztwa dużych kurortów nadmorskich, takich jak Władysławowo, Jastrzębia Góra, Jastarnia, Sopot czy Gdynia. Oczywiście jedną z większych atrakcji jest również wąwóz.



Rezerwat Dolina Chłapowska. Fot. Radosław Ślusarczyk

Nazwę wsi Chłapowo spotkać możemy już w 1359 r. Na jej terenie na przełomie XIX i XX w. odkryto i przebadano cmentarzysko płaskie – groby skrzynkowe z wczesnej epoki żelaza (650-550 p.n.e.), związane z kulturą wschodniopomorską. Badania powierzchniowe z 1980 r. odkryły osadę z okresu neolitu (4200-1700 p.n.e.), natrafiono także na ślad osadniczy w epoki brązu. Rozwój wsi datuje się dopiero od końca XVIII w. Pod względem zabudowy Chłapowo jest osadą placowo-ulicową. Turystę zainteresują liczne kryte strzechą chałupy ryglowe z drewna i gliny, często z ozdobą szczytową w kształcie rybki. Do zabytków należy murowana, otynkowana kapliczka. Właśnie tu z zachodniego końca wsi bierze początek Dolina Chłapowska, dzisiaj miejsce otoczone ochroną. Z Chłapowem związane jest nazwisko legendarnego szypra Franciszka Gojki, którego opowieści podróżnicze spisał Augustyn Necel.

Wchodząc od strony Chłapowa do wąwozu możemy zaobserwować ciekawą formę terenu, głęboką

dolinę erozyjną, powstałą wskutek działalności powierzchniowych wód płynących. Ten największy na wysoczyźnie Kępy Swarzewskiej wąwóz rozciąga się na długości ponad 500 metrów, na której różnica wysokości wynosi ok. 50 metrów. Duży spadek doliny uchodzącej na plaży, w dolnej części tworzy głęboki wąwóz ze stromymi zboczami (do 40 stopni), w których można dojrzeć wychodnie iłów i węgla brunatnego. Dnem doliny płynie niewielki, okresowy potok zasilany wysiękami wód podziemnych, które ze względu na dużą zawartość żelaza mają rudawe zabarwienie.

Krajobraz zboczy doliny nawiązuje do fizjonomii muraw kserotermicznych. Do przyrodniczo najcenniejszych można zaliczyć zbiorowiska żarnowca miotlastego oraz towarzyszące mu murawy napiaskowe i wrzosowiska. Ponadto występują tu najliczniejsze w Nadmorskim Parku Krajobrazowym skupiska rokitnika, a także jałowca i głogu. Z gatunków regionalnie rzadkich i zagrożonych, oprócz wymienionego już rokitnika, na zboczach parowu występują także: szczywół plamisty, bażyna czarna, paprotka zwyczajna oraz bluszcz pospolity.

Jest to obszar niezwykle interesujący pod względem krajobrazowym i geologicznym, tutaj znajdowała się dawna kopalnia węgla brunatnego z XIX w. i wywierzyiska wód podziemnych. Atrakcją jest oczywiście flora, znajdują się tam interesujące gatunki - pierwiosnek lekarski, skalnica ziarenkowata, jaskier kaszubski. Jest to teren niezalesiony, dzięki czemu walory krajobrazowe mają tu szczególne znaczenie.

Dzisiaj przyszłość wąwozu i rezerwatu „Dolina Chłapowska” stoi pod znakiem zapytania, bowiem planowane wybudowanie hotelu na terenie Doliny nie pozostawi przyrody w stanie nienaruszonym. Powstanie hotelu pozbawi ten obszar jego obecnych walorów przyrodniczych, zaś sam rezerwat zostanie zdewastowany.

Radosław Ślusarczyk